

Pod koniec sesji w poniedziałek dolar oddał część zysków w stosunku do euro. Euforia już ustąpiła po piątkowych danych makro. Należy zauważyć, że obecna sytuacja na rynku pracy w USA jest jeszcze mało zadowalająca, aby pozwolić Rezerwie Federalnej rozpocząć podnoszenie stóp procentowych w najbliższym czasie.

Natomiast w pierwszej części sesji euro spadło wobec dolara po tym, jak ministerstwo gospodarki Niemiec poinformowało, że zamówienia fabryczne w grudniu spadły bardziej, niż oczekiwano. Poprzednie dane wykazały znaczną siłę niemieckiej gospodarki, ale wczoraj bardziej słabe sprawozdanie zamówień fabrycznych budzi obawy, czy wzrost gospodarczy jest trwały.

Również piątkowy szczyt przywódców europejskich nie przyniósł porozumienia w sprawie zwiększenia rozmiaru działań Europejskiego Funduszu Stabilności Finansowej. Urzędnicy zdecydowali poczekać do opracowania planu, zwlekając na rozwiązanie problemów zadłużenia krajów strefy euro. Kolejny szczyt europejskich ministrów odbędzie się w marcu.

Układ techniczny na rynku EUR/USD sprzyja obecnie bykom. Po ostatniej głębokiej korekcie kursu jest duża szansa na odrobienie zaległości. Notowania pary walutowej mogą skoczyć w rejon 1,3780. Teraz obowiązuje wsparcie 1,3480. Jeżeli ten poziom zostanie przełamany(1,3480), sytuacja może się odwrócić i realny będzie spadek w rejon 1,3250-1,3350.

Z kolei na rynku GBP/USD obserwujemy niewielkie wzrosty notowań. Blisko położone wsparcie 1,6030 skutecznie zablokowało dalszy zjazd kursu. Aktywność strony popytowej powinna się utrzymać w dzisiejszej sesji. Celem byków jest poziom 1,6280. Inwestorzy czekają na czwartkową decyzję ws. stóp procentowych. Większość ekonomistów oczekuje, że bank centralny nie wprowadzi żadnych zmian dotyczących prowadzenia polityki pieniężnej.

Ciekawy obraz kształtuje się na rynku USD/JPY, gdzie po długiej serii spadku kursu nastąpiło silne odbicie kursu. Kontratak ze strony popytowej zrealizował się z powodzeniem. Obecnie znajdujemy się pod oporem - 82,50, dlatego w najbliższej perspektywie możliwe jest wystąpienie korekty spadkowej(nawet do 81,00 w dłuższym horyzoncie czasowym). Dopiero przełamanie oporu 82,50 będzie stanowić silną podstawę nakłaniającą do wzrostu notowań pary walutowej w rejon 83,50.

Podobny scenariusz rozwoju sytuacji wystąpił na rynku USD/CHF. Kurs pary walutowej dynamicznie odbił się od ważnego wsparcia 0,9325. Obecnie testujemy opór 0,9600. Dopóki znajdujemy się pod tym poziomem, dopóty możliwe jest cofnięcie kursu w rejon 0,9360 w dłuższej perspektywie. W przypadku sforsowania oporu(0,9600), wzrosty mogą sięgnąć do 0,9700.

Natomiast na rynku USD/PLN w ostatnich sesjach wystąpiła dużego rozmiaru korekta wzrostowa, która została już „skasowana” przez niedźwiedzie w poniedziałkowej sesji. W najbliższych godzinach handlu sytuacja powinna być pod kontrolą niedźwiedzi. Zejście w rejon 2,8050 jest realny.

Na rynku EUR/PLN w pierwszej sesji tygodnia nastąpił dynamiczne wybiecie kursu. Przewaga strony popytowej powinna się utrzymać w ciągu następnych godzin handlu. Celem byków jest strefa 3,9150.

Krzysztof Wańczyk, **FTS Capital Group**